

TEDE & SIR MICH, Szpanpan

Ej ziom,
Kiedy znowu tak się zdarzy, że
Zobaczysz mnie siedzącego na skraju swojej duszy
Patrzącego w nicość
W moich oczach zobaczysz, że chciałem znowu naprawiać swait
Chciałem go zmieniać
Wtedy proszę cię o jedno
Stań vis a vis mnie
Spójrz mi w oczy
I jebnij mi w ryj

Zajebisty life mam /2x
Wypij za to ze mna szampan
Przybij ze mną HI5

Latam po knajpach
Stylem robię im hypa
Na tych imprezkach
kumpel pisze ..
bo kupuję maybach

.. to prawda
Nie jakaś chujnia wybita w tam-tam

...
Wolna amerykanka
Tańcz
Imiona zmieniać można
Numery też
Ale Fakt to fakt
Tańczą przy nas szprychy, wiesz
Super ekstra szprychy
Możesz marzyć o takich dziewczynach
Ciebie nie może być przy tym
Może choć jedna setna to skuma
Reszta jest nieistotna
Zajebisty life tu mam
weź za to szampan

W mojej dłoni moet
Jak pistolet korek robi
Biorę to co moje
Będę szampan po nich lał
Lał!
/2x

Wszystko się zgadza jak nigdy
Zgadza się, jak nigdy
I gdy stoję przed lustrem to mogę tu wskazać
Na to kto jest tu winny
Biorę te winy na siebie
I jak tu mówimy biorę je wszystkie
Żyjemy se zajebiscie
Mów, Kto rozpierzdził znów szolbiz
Kto rozpierzdził znów OLIS
Bo koleś znów coś rozpierzdzi
Każdy ma swoje gównno
Taki mam lajf i dajcie mi żyć nim
Kiedy uderzę tu w błat
Usłyszysz tylko nożyczki
Proste jak 10 liczby
Tylko mi nie mów jak żyć mi
Mam bagaże doświadczeń
Walizy wyszyte złotymi nićmi
I jeśli wymagasz więcej od siebie

To jebie to
Ale ode mnie weź odbij
Żyje tu przyjemnie
Przynajmniej dla mnie jest, dzień dobry

W mojej dłoni moet
Jak pistolet korek robi
Biorę to co moje
Będę szampan po nich lał
Lał!
/2x

Zajebiste mam życie
Na życie marzył o nim przed tem
Moja dupa mówi mi szeptem
Chce pieprzyć cię...
piękne życie choć trefne
nigdzie nic nie jest pewne dzisiaj
żyje tylko momentem
pije moetem toast za życie
Zabrałbym cię na tydzień kicia
Zabrałbym ją pod palmy
Teraz wypijmy toast dla życia
Dom perignon odpalmy
Ja nie mam weekendów normalnych
Koncertów mam pełen grafik
Dla tych występów jestem tu je
Rób co najlepiej potrafisz
Trzymam się tej zasady
Koncentruje się na tym
Robię tu hałas
Wydaje hajs
Koncertuję, skupiam się na tym już
Nie robię poza tym nic
Reszta to życie i splendor
I coż masz problem ze na
Ja wolę życie pełną gębą

W mojej dłoni moet
Jak pistolet korek robi
Biorę to co moje
Będę szampan po nich lał
Lał!
/2x